

Sygnatura akt XII C 2141/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 29 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Prusinowska

Protokolant: p.o. stażysty Justyna Wojciechowska

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2017 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa S. N. PESEL (...)

przeciwko T. N. PESEL (...)

o zapłatę

1. oddała powództwo,

2. kosztami postępowania obciąża powódkę i w związku z tym zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 7217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Maria Prusinowska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 września 2016 r. powódka S. N. wniosła o zasądzenie od pozwanej T. N. kwoty 78.150 zł tytułem zwrotu kwoty pożyczki udzielonej przez powódkę pozwanej wraz z kosztami niniejszego postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w okresie od stycznia 2010 r. do stycznia 2011 r. udzieliła małżonkom T. N. i D. N. ośmiu pożyczek gotówkowych na łączną kwotę 156.300 zł. Umowy zostały zawarte w formie ustnej, zaś będące ich przedmiotem poszczególne sumy pieniężne powódka przekazywała przelewem na wspólne konto małżonków. Udzielenie pożyczek nastąpiło w okresie obowiązywania pomiędzy małżonkami ustroju ustawowej wspólności majątkowej. Małżeństwo pozwanej z D. N. zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 22 października 2015 r. Powódka zwracała się do pozwanej i jej małżonka z żądaniem zwrotu kwot udzielonych pożyczek. W odpowiedzi D. N. dokonał zapłaty na rzecz powódki kwoty 78.150 zł. Pismem z dnia 28 maja 2015 r. powódka wystąpiła o zapłatę pozostałej kwoty 78.150 zł. Wezwanie to pozostało jednak bez odpowiedzi. Z uwagi na to, pismem z dnia 25 maja 2016 r. powódka dokonała wypowiedzenia umów pożyczek i zażądała ich spłaty. Wezwanie to również okazało się bezskuteczne, zaś dnia wniesienia pozwu pozwana nie zwróciła powódce pożyczonych kwot.

W odpowiedzi na pozew pozwana T. N. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana przyznała fakt iż powódka wspierała finansowo pozwaną i jej męża D. N., lecz pomoc ta miała wyłącznie charakter bezzwrotny i nie miała charakteru prawnego umowy pożyczki. Wskazała, że strony nie zawierały nigdy żadnej umowy na piśmie, nie określały terminu zwrotu przekazanych kwot, pierwsze wezwania do zapłaty kierowane do pozwanej pojawiły się dopiero po jej rozstaniu z mężem i miały związek z konfliktową sytuacją stron i sprawą rozwodową. Ponadto, w czasie trwania małżeństwa pozwanej powódka, pomimo braku zwrotu przez małżonków wcześniej otrzymanych kwot, dokonywała kolejnych przelewów – co zdaniem pozwanej dodatkowo

świadczy o bezzwrotnym charakterze dokonywanych wpłat. Poza tym, powódka miała wskazywać, że pomaga swoim dzieciom finansowo i liczy wyłącznie na ich opiekę na wypadek choroby czy nieporadności. Zdaniem pozwanej, także bezpośrednio po zakończeniu budowy domu przez małżonków żadne żądania zwrotu wskazanych kwot nie były w stosunku do nich kierowane. Nadto, pozwana podniosła, że powódka nie wykazała w żaden sposób, że D. N. dokonał zapłaty na jej rzecz kwoty 78.150 zł ani w jakim terminie to nastąpiło, niezależnie jednak od tego nawet fakt zapłaty części żądanych kwot z rąk współmałżonka pozwanej nie może być wobec niej poczytywane jako skuteczne uznanie długu bowiem oświadczenie samej pozwanej w tym przedmiocie nie zostało złożone względem powódki. Ostatecznie, z ostrożności procesowej pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia o zwrot kwot przekazanych przed datą 30 września 2006 r.

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powódka S. N. w okresie od stycznia 2000 r. do stycznia 2011 r. przekazała na rzecz ówczesnych małżonków – pozwanej T. N. i swojego syna D. N. osiem kwot pieniężnych na łączną sumę 156.300 zł, na którą składały się kwoty: 16.000 zł w dniu 17 stycznia 2000 r., 9.000 zł w dniu 22 stycznia 2000 r., 1.500 zł w dniu 25 lutego 2002 r., 21.800 zł w dniu 9 października 2002 r., 3.000 zł w dniu 29 października 2003 r., 10.000 zł w dniu 8 lipca 2004 r., 70.000 zł w dniu 4 czerwca 2009 r. i 25.000 zł w dniu 13 stycznia 2011 r.

Bezsporne, dowód: kserokopie potwierdzeń przelewów (k.10-12)

W dniach 23 listopada 2006 r. powódka przekazała na rzecz D. N. kwotę 7.000 zł natomiast w dniu 18 grudnia 2006 r. kwotę 33.000 zł.

Bezsporne, dowód: uwierzytelniona kserokopia potwierdzeń przelewu (k.83)

Pomiędzy stronami brak było zastrzeżeń co do charakteru prawnego stosunku w ramach którego doszło do przekazania ww. kwot pieniężnych, w szczególności brak było postanowień stosownie do których ów stosunek miałby stanowić umowę pożyczki, zaś przekazane środki miały by podlegać zwrotowi na rzecz powódki.

Dowód: zeznania świadka K. B. (k. 111-112), zeznania świadka J. M. (k.147-148), zeznania świadka M. S. (k. 147 v), zeznania pozwanej (k.148)

Pozwana T. N. i D. N. zawarli związek małżeński w dniu 9 stycznia 1999 r. W dniu 13 sierpnia 2015 r. wyrokiem sądu pomiędzy małżonkami została ustanowiona rozdzielność majątkowa. W dniu 22 października 2015 r. małżeństwo zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie(...)Separacja faktyczna pomiędzy małżonkami trwała od 2014 r.

Bezsporne, dowód: kserokopia odpisu skróconego aktu urodzenia (k.13), uwierzytelniona kopia aktu notarialnego z dnia 13.08.2015 r. w przedmiocie ustanowienia rozdzielności majątkowej (k. 14-15), kopia wyroku rozwodowego z dnia 22.10.2015 r. w sprawie (...)Sądu Okręgowego w Poznaniu (k. 16), zeznania świadka D. N. (k.113)

Pismem z dnia 28 maja 2015 r. powódka, działając przez swojego pełnomocnika, zwróciła się do pozwanej z żądaniem zwrotu kwoty 78.150 zł tj. połowy z kwot przekazanych przez powódkę w okresie od stycznia 2000 r. do stycznia 2011 r. pozwanej i jej mężowi.

Bezsporne, dowód: uwierzytelniona kserokopia wezwania do zapłaty z dnia 28.05.2015 r. wraz z dowodem doręczenia (k.17-18)

Pismem z dnia 25 maja 2016 r. powódka, działając przez swojego pełnomocnika, zwróciła się do pozwanej z pismem zatytułowanym „wypowiedzenie umów pożyczek wraz z wezwaniem do dobrowolnego spełnienia świadczenia lub podjęcia rokowań”, zawierającym wezwanie do zwrotu dochodzonej kwoty od pozwanej.

W odpowiedzi na powyższe pismo pozwana, działając przez swojego pełnomocnika, pismem z dnia 25 czerwca 2016 r. odmówiła spełnienia żądania powódki wskazując m. in. że pomiędzy stronami nigdy nie doszło do zawarcia jakiegokolwiek umowy pożyczki, zaś przekazane przez powódkę kwoty stanowiły darowiznę.

Bezsporne, dowód: uwierzytelniona kserokopia pisma powódki z dnia 25.05.2016 r. wraz z dowodem nadania przesyłki k.19-20), kserokopia pisma pełnomocnika pozwanej z dnia 25.06.2016 r. (k. 91 v.)

Do dnia wniesienia pozwu pozwana nie zapłaciła powódce kwoty dochodzonej w niniejszym postępowaniu.

Bezsporne.

W dniu 27 lutego 2007 r. pozwana i jej ówczesny mąż D. N. nabyli prawo własności nieruchomości położonej P. w skład której wchodzi m. in. działka numer (...) o powierzchni łącznej 1.932 m⁽²⁾ dla której Sąd Rejonowy w Gnieźnie, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadził księgę wieczystą pod oznaczeniem Kw(...) Zgodnie z § 7 umowy zakup nastąpił częściowo ze środków pochodzących z kredytu bankowego.

Bezsporne, dowód: uwierzytelniona kserokopia umowy sprzedaży z dnia 27.02.2007 r. (k.84-87)

Umową darowizny zawartą w formie aktu notarialnego z dnia 26 lutego 2016 r. D. N. darował powódce udział wynoszący 1/2 części niezabudowanej nieruchomości położonej w P. stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym (...), o powierzchni 977 m², dla której Sąd Rejonowy w Gnieźnie, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Bezsporne, dowód: kserokopia umowy darowizny w formie aktu notarialnego z dnia 26.02.2016 r. (k.89-90)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej wskazane dokumenty zgromadzone w aktach sprawy oraz w oparciu o zeznania zawnioskowanych świadków i zeznania stron.

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty prywatne i urzędowe, w rozumieniu art. 245 k.p.c. oraz art. 244 § 1 k.p.c., szczegółowo opisane powyżej. Odnośnie przedłożonych kserokopii niektórych dokumentów, zostały one potraktowane jako twierdzenia o istnieniu oryginałów dokumentów oraz o ich treści – wobec braku sprzeciwu stron.

Oceniając zeznania świadków Sąd miał na uwadze, że zarówno świadkowie zawnioskowani przez stronę powodową jak i pozwana mogli przejawiać tendencje do przedstawiania okoliczności w sposób nieobiektywny tj. na korzyść strony która je zawnioskowała ze względu na łączące ich stosunki – rodzinne czy też przyjaźni. Sąd ocenił te dowody zatem z dużym dystansem i ostrożnością.

Sąd co do zasady za wiarygodne uznał zeznania świadków K. B., J. M. i M. S.. Świadczyli oni w sposób przekonujący, autentyczny i spójny, a ich zeznania były zgodne z wnioskami wysnutymi z pozostałego, niespornego materiału dowodowego, poza zeznaniami świadków zawnioskowanych przez powódkę. Świadczyli oni potwierdzili, że pomiędzy stronami nie było w ogóle mowy o jakimkolwiek zastrzeżeniu zwrotu kwot udzielonych przez powódkę pozwanej i jej mężowi, a informacje te znane były świadkom głównie z relacji stron oraz bezpośredniej obecności przy prowadzonych rozmowach.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka D. N. i D. Ź. z uwagi na to, że zeznania tych osób nie znajdowały potwierdzenia we wnioskach jakie należało wysnuć z całokształtu pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów.

Przy czym szczególnie odnośnie zeznań świadka D. N. jest wysoce prawdopodobne, że świadek ten jako syn powódki, a były mąż pozwanej, z którą był mocno skonfliktowany, z uwagi na kwestie rozwodowe oraz związane z nieporozumieniami na tle rozliczeń majątkowych, mógł zeznawać w sposób stronniczy – na niekorzyść pozwanej. Jego zeznań nie sposób było uznać zatem za dowód w pełni obiektywny. Wątpliwości Sądu wzbudziło także między

innymi stwierdzenie, że świadek oddał powódce kwotę 78.150 zł przynosząc ją w kieszeni kurtki gotówką podczas gdy przekazanie pieniędzy ze strony powódki nastąpiło przelewem. Wydaje się oczywistym, że przy tak wysokich kwotach pieniężnych racjonalnym zachowaniem jest potwierdzenie takiej okoliczności za pomocą jakiegokolwiek niezależnego środka dowodowego – w postaci np. dokumentu przelewu. Żaden dokument przekazania pieniędzy przez świadka nie został jednak sporządzony, nikt poza powódką i samym przekazującym nie jest w stanie potwierdzić, że do przekazania takiej sumy rzeczywiście doszło.

Na rozprawie dnia 5 czerwca 2017 r. pełnomocnik pozwanej cofnął wniosek o przesłuchanie świadka D. B..

Przy ocenie zeznań stron Sąd miał na uwadze oczywiste zainteresowanie każdej z nich w pozytywnym dla siebie rozstrzygnięciu sprawy.

Zeznania powódki Sąd ocenił jako niewiarygodne i ukierunkowane wyłącznie na wygranie sporu. W ocenie Sądu nie zasługuje na wiarę twierdzenie co do tego, że przez przeszło 3 lata – tj. od 2011 r. do 2014 r. powódka zwracała się telefonicznie z prośbą o zwrot przekazanych małżeństwu N. pieniędzy. Nie mogąc ich odzyskać przez tak długi czas powódka z pewnością podjęła by jakiegokolwiek bardziej zdecydowane działania w celu ich ściągnięcia. Ponadto, brak jest jakiegokolwiek obiektywnego dowodu na przekazanie przez D. N. sumy 78.150 zł powódce poza jego własnymi twierdzeniami i twierdzeniami powódki. Także z uwagi na potencjalne zainteresowanie tych dwojga w korzystnym dla powódki rozstrzygnięciu sprawy, twierdzenia te nie mogły zostać uznane za obiektywnie wykazane. Istnieją ponadto podstawy by uznać iż pokwitowanie sporządzone przez powódkę na k. 88 było sporządzone wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania. Nieracjonalne jest bowiem, żeby powódka posiadając bardzo dobre relacje z synem kierowała wobec niego oficjalne pismo domagając się zwrotu pieniędzy pod rygorem skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego. Taka sugestia mogłaby zostać uznana za uzasadnioną, ale wyłącznie wobec pozwanej, z którą powódka już w tym okresie nie miała dobrych relacji. Z tego względu także dokumentowi temu nie sposób było przyznać przymiotu wiarygodności.

Odnośnie zeznań pozwanej, należało uznać je za wiarygodne jako, że były spójne, logiczne i autentyczne oraz zgodne z pozostałym niekwestionowanym materiałem dowodowym, a także zasadami doświadczenia życiowego nakazującego sądzić, iż rodzice pomagają swoim dzieciom finansowo i czynią to bezinteresownie. Pozwana w sposób przekonujący opisała fakty i relacje łączące ją z byłym mężem i powódką. Sąd nie dopatrywał się żadnych okoliczności mogących podważać przedstawioną przez pozwaną wersję wydarzeń.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się bezzasadne.

Powódka wywodziła swoje roszczenie w sprawie z umowy pożyczki uregulowanej w art. 720 § 1 k.c. zgodnie z którym, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie z art. 720 § 2 k.c., obowiązującym w dacie dokonywania spornej czynności prawnej przez strony, umowa pożyczki której wartość przenosi pięćset złotych powinna być stwierdzona pismem.

Stosownie do art. 74 § 1 k.c., zastrzeżenie formy pisemnej bez rygoru nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Nie dotyczy to jednak wypadków, gdy zachowanie formy pisemnej jest zastrzeżone jedynie dla wywołania określonych skutków czynności prawnej. Zgodnie z art. 74 § 2 k.c. jednakże, pomimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma.

Przepis art. 720 § 2 k.c. nie zastrzega dla umowy pożyczki przewyższającej pięćset złotych zachowania formy pisemnej, stanowi jedynie, że powinna być stwierdzona pismem. Może to być natomiast jakiegokolwiek potwierdzenie na piśmie, w tym np. dokumenty przelewów pieniędzy. W przypadku zaś pisemnego uprawdopodobnienia faktu zawarcia umowy pożyczki, art. 74 § 2 k.c. zezwala na dopuszczenie dowodu z zeznań świadków i stron na fakt dokonania czynności. Zdaniem Sądu, w świetle przedłożonych potwierdzeń przelewów pieniędzy ocenić należało, że są to wystarczające pisemne potwierdzenia, iż do zawarcia przez strony umów pożyczki istotnie mogło dojść, co w świetle art. 74 § 2 k.c. pozwalało na dopuszczenie dowodów z zeznań świadków i stron.

W toku postępowania rzeczą powódki, zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., było udowodnienie, że istotnie strony zawarły umowy pożyczek wskazywane przez nią. Powódka powinna zatem wykazać, że przeniosła na pozwaną określoną w umowach ilość pieniędzy z obowiązkiem ich zwrotu. Obowiązek zwrotu jest elementem przedmiotowo istotnym przy umowie pożyczki (zob. wyr. SN z 8.12.2000 r., I CKN 1040/98; wyr. SA w Poznaniu z 20.9.2006 r., I ACa 394/06). Istotą umowy pożyczki jest bowiem to, że pożyczona kwota musi być zwrócona (wyr. SA we Wrocławiu z 6.2.2013 r., I ACa 1404/12).

W sprawie bezsporne było, że wskazywane przez powódkę kwoty tj. 16.000 zł w dniu 17 stycznia 2000 r., 9.000 zł w dniu 22 stycznia 2000 r., 1.500 zł w dniu 25 lutego 2002 r., 21.800 zł w dniu 9 października 2002 r., 3.000 zł w dniu 29 października 2003 r., 10.000 zł w dniu 8 lipca 2004 r., 70.000 zł w dniu 4 czerwca 2009 r. i 25.000 zł w dniu 13 stycznia 2011 r. zostały we wskazanych datach przekazane pozwanej i jej mężowi. Okoliczność ta została przyznana przez pozwaną, a ponadto świadczy o niej treść niekwestionowanych przez pozwaną dokumentów przelewu.

Odnosząc się natomiast do kwestii wykazania zastrzeżenia obowiązku zwrotu tych kwot to uznać należało, iż powódka faktu tego wykazać nie zdołała. Na poparcie swoich twierdzeń w tym zakresie powódka zaoferowała dowody z przesłuchań świadków D. N., D. Ż., swoich zeznań oraz dokumentów ściśle określonych w treści pozwu oraz pisma z dnia 23 stycznia 2017 r. Żadne z tych dowodów jednak nie dostarczyły obiektywnych informacji pozwalających na uznanie iż strony w istocie zastrzegły między sobą obowiązek zwrotu przekazanych kwot.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powódka nie zaoferowała żadnego dokumentu, z którego miałyby wynikać zastrzeżenia zwrotu przekazanych pozwanej sum – nie zostało wykazane aby strony zawarły jakąkolwiek umowę czy też określiły termin zwrotu przekazanych kwot.

Odnosząc się do zeznań świadków wskazać należy, że zarówno świadkowie zawnioskowani przez powódkę, jak również zawnioskowani przez pozwaną potwierdzili wersję stron wnioskujących o ich przesłuchanie. Doszło zatem do sytuacji w której świadkowie obu stron jednoznacznie potwierdzili okoliczności zgoła przeciwne. Rzeczą Sądu w takim przypadku było natomiast rozstrzygnięcie, które z tych zeznań należało uznać za wiarygodne. Biorąc pod uwagę całokształt zebranego materiału dowodowego porównanie to wychodzi jednoznacznie na korzyść strony pozwanej.

Wskazać bowiem należy, że jak wynika z okoliczności sprawy, twierdzenia o pożyczkowym charakterze umowy nie wydają się być przekonujące. Jak trafnie zauważyła strona pozwana, brak jest racjonalnego wytłumaczenia dlaczego, przy założeniu, że strony wiązała umowa pożyczki, powódka wystąpiła o zwrot przekazanych kwot dopiero w połowie 2015 r. Zasady logiki i doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, że miało to związek wyłącznie z rozpadem małżeństwa N. i związaną z tym niechęcią w doprowadzeniu do wzbogacenia się pozwanej kosztem powódki. Twierdzenia o pożyczkowym charakterze przekazanych kwot zostały stworzone wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania. Wezwania do zwrotu kwot kierowane do powódki pojawiły się dopiero w maju 2015r. kiedy to trwał już pomiędzy małżonkami N. konflikt na tle rozwodowym oraz nieporozumienia finansowe skutkujące ostatecznie ustanowieniem rozdzielności majątkowej w sierpniu 2015 r. i rozwodem w październiku 2015 r. Nie ulega wątpliwości, że niekorzystny stan wzajemnych pretensji stron musiał trwać przez dłuższy czas poprzedzający ww. daty. Sam mąż pozwanej przyznał bowiem, że separacja trwała od 2014 r. (k. 113). Wynikiem tego, jak należy przyjąć, było właśnie skierowanie do pozwanej żądania zapłaty przez powódkę. Zasady doświadczenia życiowego i zawodowego Sądu, jak również zwykłe zasady logicznego rozumowania nakazują przyjąć istnienie związku pomiędzy zaistniałą konfliktową

sytuacją małżonków, a skierowaniem wezwania do pozwanej przez powódkę i nie przypadkowo miało to miejsce dopiero w tymże okresie, a nie wcześniej.

Kolejno wskazać należy, że jak przekonująco zauważyła strona pozwana, w czasie trwania małżeństwa pozwanej z synem powódki, powódka dokonywała kolejnych przelewów pomimo braku zwrotu wcześniej przekazanych kwot – co także pośrednio świadczy o bezzwrotnym charakterze przekazywanych kwot. Nie jest przy tym przekonujące, że zwrot kwot miał nastąpić po ustabilizowaniu się sytuacji życiowej i majątkowej małżonków. Po zakończeniu budowy wspólnego domu, w 2011 r. sytuacja finansowa pozwanej i D. N. ustabilizowała się, oboje małżonkowie byli dobrze usytuowani finansowo i niezależni zarobkowo – co było w sprawie bezsporne, D. N. w 2012 r. dokonał zakupu auta dla żony oraz drogiego motocykla dla siebie (k. 114). Sytuacja małżonków była zatem na tyle korzystna, że brak było przeszkód aby wtedy zażądać zwrotu kwot przez powódkę. Nastąpiło to jednak z niewiadomych przyczyn dopiero w połowie 2015 r. Nie jest obiektywnie przekonujące przy tym twierdzenie powódki, że zastrzeżenie zwrotu miało zostać zrealizowane tylko w razie wystąpienia takiej potrzeby u powódki.

Wszystkie powyższe okoliczności świadczą zdaniem Sądu o tym iż nie można uznać za wiarygodne twierdzeń strony powodowej wraz z dowodami z zawnioskowanych przez nią świadków co do tego, że w istocie charakter stosunku prawnego łączącego strony był umową pożyczki. W sytuacji braku zaoferowania innych dowodów, powództwo wobec braku wykazania roszczenia powódki podlegało zatem oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Na koszty postępowania należne pozwanej od powódki złożyły się koszty zastępstwa procesowego pozwanej w wysokości 7.200 zł (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. Dz. U. z 2015 r. poz. 1800) wraz z uiszczoną opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w punkcie 2 wyroku.

SSO Maria Prusinowska